



Aktualizacja: poniedziałek, 27 marca 2006 godz. 20:50

## ADHD: rusza kampania społeczna

**Refundacja nowoczesnych leków na ADHD, dofinansowanie szkoleń dla specjalistów, więcej zajęć dotyczących tej tematyki podczas studiów pedagogicznych i medycznych – to cele kampanii Polskiego Towarzystwa ADHD pod hasłem „Świat to za mało”.**

Uczestnicy konferencji podpisali list otwarty, wzywający do zwiększenia nakładów na edukację i opiekę zdrowotną dzieci i dorosłych z ADHD – zespołem nadpobudliwości psychoruchowej z deficytem uwagi.

Gośćmi konferencji byli: specjalista – dr Artur Kołakowski, prezes Polskiego Towarzystwa ADHD Ilona Lelito, aktorka Joanna Szczepkowska i satyryk Szymon Majewski. Spotkanie zorganizowano w siedzibie Rzecznika Praw Dziecka.

ADHD jest najczęstszym zaburzeniem wieku rozwojowego – dotyczy od 4 do 8 proc. dzieci w wieku szkolnym (głównie chłopców), występuje na całym świecie, we wszystkich kulturach. Dzieci najczęściej diagnozowane są w wieku 6-9 lat, gdy rozpoczynają edukację.

Przyczyną ADHD jest zaburzona praca mózgu, co powoduje reakcje niewspółmierne do sytuacji.

Dziecko z ADHD trudno się skoncentrować (stąd kłopoty z nauką), jest nadmiernie ruchliwe (nie może usiedzieć) i bardzo impulsywne. Równiecy lubią takie osoby za ciekawość życia, kreatywność, „dobre serce” i zdolności manualne. Choć ADHD utrudnia naukę, nie wyklucza osiągnięć – mieli je na przykład Salvador Dali, Albert Einstein czy Thomas Alva Edison.

U Joanny Szczepkowskiej ADHD rozpoznano w dojrzałym wieku. W szkole miała problemy – na przykład używała do wszystkich przedmiotów tylko jednego zeszytu i do dziś nie potrafi porządnie zawiązać sznurówek. Z drugiej strony, choć ADHD utrudnia realizowanie planów, wiele udało się osiągnąć, a impulsywne ogłoszenie w telewizji końca komunizmu przyniosło jej miejsce w historii.

Szymon Majewski także miał w szkole tylko jeden zeszyt i ciągle trudności ze spakowaniem się, a dzienniczek pełen uwag w rodzaju „biega po korytarzu w drugą stronę” albo „na lekcji polskiego rysował chińskiego cesarza w pałacu”. ADHD rozpoznali jednak dopiero lekarze oglądający jego telewizyjne show. Nadal z nadmiaru energii lubi sobie podskoczyć (tak, by nikt nie widział). – *Nigdy niczego nie doprowadzałem do końca. Aż dziwne, że mam dwójkę dzieci* – powiedział podczas konferencji Majewski.

W Polsce z powodu niskiej świadomości i braku specjalistów tylko około 20 proc. pacjentów objętych jest specjalistycznym leczeniem. Na wizytę trzeba czekać nawet kilka lat. Tymczasem nieleczeni ludzie z ADHD nie radzą sobie w dorosłym życiu, często popadają w konflikt z prawem, są bardziej podatni na uzależnienia, uzyskują gorsze wykształcenie, częściej ulegają i powodują wypadki drogowe, nierzadko są bezrobotni i skazani na opiekę rodziny lub państwa.

ADHD powinno się leczyć kompleksowo – psychoterapią, oddziaływaniem psychospołecznym i farmakoterapią. Terapia trwa wiele lat, ale daje szansę na normalne życie.



Dziecko z ADHD trudno się skoncentrować (stąd kłopoty z nauką), jest nadmiernie ruchliwe (nie może usiedzieć) i bardzo impulsywne



Gośćmi konferencji byli: specjalista – dr Artur Kołakowski, prezes Polskiego Towarzystwa ADHD Ilona Lelito, aktorka Joanna Szczepkowska i satyryk Szymon Majewski

(PAP, TVP)